

PRENUMERATA MIESIĘCZNA:

Za 1 wyd. „Poranna” lub „Wiecz.” 105 M
Z dostawą w miejscu
lub przesyłką poczt. 115 M
Za 2 wyd. „Poranna” i „Wiecz.” 210 M
Z dwurazową dostawą
w miejscu lub prze-
syłką pocztową. . 230 M

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERO POJEDYNCZEGO

5 Mk.

GAZETA

PORANNA

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano i o godz. 1 popoł. („Gazeta Wieczorna”)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcji przy ul. Sokół 4^a. Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracji otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczor. — Telefon redakcyjny nr. 15

Nr. 5646.

Lwów, sobota 22 stycznia 1921

Rok XII

Ustalanie granicy wsch. napotyka na trudności.

Ustawa o organizacyi giełd przyjęta.

Ustalenie granic wsch. napotyka na znaczne trudności.

Bolszewicy nie chcą się zgodzić na rektyfikację całej granicy wschodn.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Spława ostatecznego ustalenia naszych granic wschodnich napotyka podobno w rokowańach ryskich na znaczne trudności, stawiane przez bolszewików. Bolszewicy skłonni są uznać prawa Polski za ledwie do jednej czwar-

tej części żądanych przez nas obszarów. Usiłują oni poddać ograniczyć rektyfikację granicy naszej w ściśle wschodnim jej kierunku, a nie na całej jej długości, jak tego domaga się delegacja polska.

O WYJAZD DELEGACJI SEJMOWEJ.

Warszawa, 21 stycznia.

(PAT.) Wczoraj członek klubu PSL, dr. Kier-

nik konferował w sprawie wyjazdu do Rygi delegacji poselskiej z posłami Stan. Grabskim i Norbertem Barlickim.

Rosya z punktu widzenia ekonomicznego — trupem.

Taką opinię wydała delegacja angielska.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Z Londynu sygnalizują: Przewodniczący delegacji angielskiej w Danii powrócił do Londynu i oświadczył, że wymiana handlowa z Rosją jest niemożliwa. Kraj ten z punktu

widzenia ekonomicznego jest trupem. Przewodniczący delegacji radzi natomiast, aby kupcy angielscy zainteresowali się krajami nadbałtyckimi, z którymi handel zapowiada większe korzyści.

Gabinet Witosa utrzyma się u steru.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) „Przegląd Wieczorny”, omawiając wczorajszą konferencję stwierdza, że o ile się zażądać coś niespodziewanego w polityce, należy uważać, że gabinet Witosa zdoła się utrzymać u steru. Zdrowy rozsądek zwyciężył. Szko-

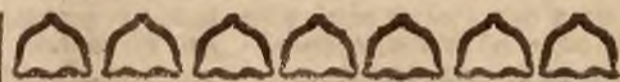
ła — pisze dziennik — że Z. L. N. nie stoi po stronie zdrowego rozsądku. Zachowanie się posłów z Z. L. N. dowodzi, że posłowie, stojący na jego czele, nie mają zadatków na prawdziwych mężów stanu.

Gabinet będzie miał prawdopodobnie wyłącznie centrowy charakter.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Jak słychać, premier Witosa uważa końcowy wynik onegdajszej konferencji z liderami stronnictw za platformę, na której może sprawować obowiązki prezydenta ministrów. W ten sposób przesłanie zasadnicze zo-

stało zażegnane. Nie są jednak wykluczone zmiany w składzie gabinetu. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie uwzględniony wyłącznie centrowy charakter gabinetu, co zresztą odpowiadałoby również ugrupowaniu stronnictw, wchodzących w skład większości sejmow.



PEJLETON „GAZETY PORANNEJ”

„SYN NOCY”

KINEMATOGRAFICZNY RODZAJ POWIEŚCI! — NAJMODNIEJSZY DZIŚ W LITERATURZE FRANCUSKIEJ!

AUTORAMI SPÓŁKA LITERATÓW: JULES DE GASTYNE I GERARD BOURGEOIS. —

TŁUMACZENIE Z. LEWAKOWSKIEJ.

Akcja rozgrywa się kolejno: w Hiszpanii i we Francji, na bezkresnym Oceanie, wśród gorących piasków pustyni.

Naszem bohatera pomszczenie krwawej krzywdy ojca.

Tragiczne konflikty, przedziwne spoty wydarzeń przesuwać się z błyskawiczną szybkością, jak na ekranie.

Druk tej powieści rozpoczynamy w najbliższym czasie.

TERMIN WYJAZDU NACZELNIKA PAŃSTWA NIEUSTALONY.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Stery narodowe przeczą pogłoskom, krążącym w świecie politycznym, jakoby na wczorajszej konferencji ministra Sapiehy z Naczelnikiem Państwa ustalono termin wyjazdu Naczelnika Państwa do Paryża.

WYMIANA DEPEZ MIEDZY BRIANDEM A POLSKIM RZĄDEM.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Depesza francuskiego premiera Brianda, przysłana rządowi polskiemu, wywarła w warszawskim świecie politycznym bardzo dobre wrażenie. Odpowiedź rządu polskiego na depesze Brianda jeszcze raz omawiają zaproszonymi Naczelnika Państwa do Paryża, odejdzie z Warszawy w dniach najbliższych.

Ustawa o organizacyi giełd przyjęta.**200 posiedzenie Sejmu.**

Warszawa, 20 stycznia, g. 4.35 po poł.

Marszałek zawiadamia, że na miejsce posła Naumberga wchodzi do Izby poseł Kasiner. Po odesłaniu do komisji w pierwszym czytaniu kilku ustaw przystąpiono do sprawozdania komisji przemysłów-handlowej

w sprawie projektu ustawy o organizacyi giełd w Polsce.

P. Adam jak sprawozdawca wyjaśnia, że ustawa uzależnia giełdy pieniężne od ministra skarbu, a giełdy towarowe od ministra przem. i handlu. Rząd sprawuje nadzór nad giełdą za pośrednictwem komisarza giełdowego. Rząd rezerwuje sobie wpływy na skład Rady giełdowej i zastrzega prawo rozwiązywania tej rady, zawieszania czynności a nawet rozwiązywania giełdy. Przedstawiciele giełd, z wyjątkiem giełdy warszawskiej, wypowiedzieli się przeciwko temu, jednak komisja przemysłowo-handlowa po rozważeniu sprawy była za utrzymaniem projektu rządowego. Między innymi art. 23. projektu wymierzony jest przeciwko czarnej giełdzie i ustanawia kary pieniężne od 10.000 do 50.000 mk. oraz areszt do 6 miesięcy za uczestniczenie w zebraniach tej giełdy. Poza tymi karami administracyjnymi winni będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej. Art. 25 postanawia, że do czasu ujednostajnienia prawa handlowego

go w całej Polsce, na obszarze b. dzielnicy austriackiej utrzymuje się w mocy niektóre postanowienia miejscowe.

Pos. Perł po rozprawie szczegółowej wnosi, aby posłowie nie mogli być członkami giełdy celem zapobieżenia korupcyi.

P. Farbatn atakując zbyt obszerne kompetencje, przyznane komisarzowi giełdowemu, wywada się przeciwko zatwierdzeniu Rady giełdowej przez ministra skarbu, twierdząc, że przepisy powyższe podkopalyby zagranicą powagę naszej giełdy. Mowca zaznacza, że przeciwko przepisom wypowiadali się przedstawiciele giełdy warszawskiej, krakowskiej i łwowskiej i występuje przeciwko polityce antyżydowskiej ministerstwa skarbu.

W głosowaniu przyjęto ustawę bez zmiany w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpił do zmiany ustawy z 18 lipca 1919 o pomocy dla odbudowy gospodarstw, która po dłuższej dyskusji w całości przyjęta.

Na tem obrady przerwan. Do komisji odesłano kilka wniosków nagłych, między nimi wniosek ks. Sobolewskiego w sprawie ułatwienia zamążdżnienia kobietom, których mężowie polegali na wojnie. Następane posiedzenie jutro o godz. 4 po poł.

NIEZWYKŁY KOMPLET W SALI SEJMOWEJ.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Wczorajsze posiedzenie Sejmu, pierwsze po feryach, było „sui generis” i bardzo

IDA WIENIEWSKA.**Piewca otchłani i turni.**

Doczyt, wygłoszony na wieczorze ku czci Kasprowicza w Kasyne i Koję lit. art. dnia 17. bm.

(Log. i z. s.)

Gigantomachia Kasprowicza nie była skończona. Nie rozwiązane bowiem było zagadnienie, a przede nie straciło nie te świat sily pałacej. Nie było to zaś zagadnienie literackie, dające się nierządno obyć, czy podejść. Był to najgłębszy problem moralny, który u Kasprowicza — jak trafnie zauważono — znalazł dla siebie wyraz religijny, dzięki metodzie wyobraźni panteistycznej poety. Tym sposobem nubił jego, który tak często stanowiał rdzeń wielu koncepcji twórczych w literaturze tej epoki, u Kasprowicza własną, dzięki sile jego organizacyi poetyckiej i umiejętności tak głębokiego sopenia się z przyrodą, uzyskał skalę kosmiczną i doszedł do tyłu organicznego brzmienia. Z tego też powodu nie zszedł Kasprowicz na kapryśny manowiec dekadentyzmu, nie zatracił się w płytkim egoizmie. Porwał się z pytaniem swoim, i nie mógł dojść do Jerozolimy szczęścia, nie mógł osiągnąć harmonii.

„Salve Regina” była tedy dalszą strofa hymnu o Tętni, chodzącej po ziemi z wielkim, czarnym krzyżem na wątlm ramieniu i o Grzechu, z którego człowiek sam zbudował opokę pękającą pomiędzy sobą, a morzem miłości. Strofa, zawierająca w pesymistyczne zapewnienie, jako „neda jest wszędzie — neda w miłości i neda w cierpieniu”. Święty Franciszek z Asyżu otwierał Rozdawcę stygmatów „przez swą siostrę Śmierć”, która ma rzywy wybrańki bożej, Klary i spełnia trójczony postulat cierpienia.

swowe, gdyż dwusemna z rzędu. Mało ono przebiegło zniechęcająco. Już na tem pierwszym posiedzeniu dały się odczuć dodatnie następstwa uchwały honorowemu senatorów, pozbawiającej po-

Ale w trop szedł już Judasz, ścigany strasznie w trójwymiarowym srotonkach i lekał się spojrzeć na barwę słońca, albowiem na jej czerwieni, niby na ciemce Weroniki, jawiły mu się powieki przymknięte. I śpiew Maryi Egipcjanki, idącej przez pustynię ku Dobru, a wciąż padająca, podobnie, jak Dusza wygnana z raju, w objęcia Złoty umilkł, „albowiem przygłuszył go hymn najwspanialszy, który cnotę równywa z grzechem — on, cudotwórczy hymn Śmierci!”

A kiedy zjawia się dziwna książka o „Bohaterstwie koniu i walącym się domie”, wobec której bezradnie stanęła krytyka i publiczność — była to tylko rekapitulacja tamtych hymnów bojących, rekapitulacja pomnożona o ze nanie, iż świat walący się przyniósł gruzem samego budowniczego. Lecz powiedziane było tonem sztywności grotki, która to forma dawała złudę odchylenia w twórczości Kasprowicza na rzecz dekadentyzmu. Było to wszakże tylko złudzenie. Poca de profundis clamavit dawny swój ból otchłany — jeno, miast szlochu, słychać było drwiący śmiech. Ale po dawnemu „Śmierć kościśta poganiała mu konia, coraz chyżej, coraz szybciej ku wiedzy jego zagonu”, pani Śmierć odwiedzała go wieczorem, a nade wszystko szedł za nim w trop nieśmiertelny Cień, i wydierała się z serca dawna inwokacya: „O wielki, nieodstępny, pożerający nas Cieniu!”

A mimo tego:

„W kapeluszu na bakier, z laszczką w ręku, chodzę po ogrodzie, śpiewający, ścnam jaskra, śpiewający, główki ostatnich azalii i astr, kopię nogą, śpiewający, górę smutków, które wiatr porzywał z drzew i nagromadził na mej ścieżce...”

słów dyet posejskich za trzykrotne absentowanie się bez uzasadnienia. Z tego powodu komisja na sali był wczoraj też znaczny. Po raz pierwszy zasiadł na ławie rządowej minister skarbu, i nowozacyi i kolei, których nominacya nastąpiła w czasie feryj. — P. Daszyński, który do niedława zajmował miejsce obok prezydenta ministrów, zajął z powrotem fotel swój na rządowej ławicy. Posłowie grupkami przechadzając się, omawiali ostatnie wypadki polityczne. Szczególniej interesowano się tem, jak wypadnie zapowiadana rekonstrukcyja gabinetu.

O SĄDY DORAŻNE NA HANDLUJĄCYCH BRONIĄ I AMUNICYJĄ.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Minister spraw wojskowych wniósł do Sejmu projekt ustawy o sądownictwie doraźnem dla wojskowych za handel bronią i amunicyją.

NOWY CZŁONEK KLUBU ŻYDOWSKIEGO.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Klub posłów żydowskich otrzymał nowego posła w miejsce p. Naumberga, który wyjechał do Ameryki. Nowy członek klubu żydowskiego nazywa się Rastner.

DZIWNE PRAKTYKI ENDECKIE.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) W kołach poselskich zdziwienie wywołuje postępowanie prezesa sejmowej komisji dla spraw miejskich, narodowego demokrata p. Sutkowskiego, który wprowadził do Sejmu nowy zwyczaj, w parlamencie dożyłszy nie praktykowany, a mianowicie powiada on referaty osobom, nie wchodzącym w skład Sejmu. Posłowie zamierzają z tego powodu założyć protest u marszałka.

SPRAWA KANDYDATÓW NA WOJEWODÓW JESZCZE NIEZADECYDOWANA.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) W kołach politycznych mówią, że sprawa obsadzenia stanowisk wojewodów małopolskich przeciąga się, albowiem na ostatnim posiedzeniu Rady ministrów p. Skulski przedstawił swoją propozycyę własną. Ministrowie

Zwolna jęły przygasać tragiczne tony na widnokręgu, nacichaly burze ducha i kończył się katabizm wewnętrzny. Problem nie doznał wprowadze Edypowego rozwiązania, ale zaczął błędnie. Stracił swój pierwszorzędny walor uosobowy. Nie pragnął już poeta „jak ogri Dusza, swie porażone, z promieniami otarte, zamknięte oczy wtopić w błyskawicy czerwien złowroga, a uchem, stopiałem od górnych szumów i krwawych łoskotów, gniewu bożego straszne łowić gromy”. Pocóż borykać się ze Stwórcą, który jednym ruchem Swojej powieki pokaże stworzeniu, że jego wnętrze jest słabością sługi? Nadszedł czas, kiedy już można było „lekceważąco kopnąć bóg”.

Lecz wówczas zdarzyło się coś dziwnego. Dawna dantejska wliwa, apokaliptyczne okropność, dotrzągana w metafizycznej perspektywę, doznały przesunięcia w sferę realną — katastrofa awarna weszła w obręb materialny. Utraciła swą wewnętrzną siłę. Spełniło się jasnowidzenie:

„A gdybym nawet — o przyszłości blasków
Lecz i krwi pełna! — gdybym na głos dzwonów
I sumy porzecznycch, śród błysków i trzasków,
Śród kłatw i jęków mrących milioów,
Sam pod zwalających gruzem panonów
Kościąc z pragnienia, nie więcej me zoczył —
Nic, nic, prócz dymu, zgłiszczy i prócz skonów,
W gróbnyim baz bliźnierstw z tą wiarą się

stoczył

Ze świat do życia zawsze przez śmierć będzie

kroczył...”

(Dok. nast.)

we pochodzący z Małopolski i znający lepiej stosunki swojej dziedziny poczynili jednak pewne obiektywne przeciwko propozycji ministra Skulskiego. Dopiero następnie, po sesję Rady ministrów zadecyduje ostatecznie w sprawie kandydatów.

EWENTUALNY WICEMINISTER APROWIZ.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Jak słyhać wiceministrem apro wizacji w miejsce zmarłego śp. Zaborowskiego zostanie mianowany p. Stefan Nowicki, komisarz ministerstwa apro wizacji dla m. Warszawy.

GEN. SIKORSKI PRZESZEDŁ DO DYSPOZYCYI MINISTERSTWA WOJNY.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Gen. Sikorski zamianowany został inspektorem oddziałów wojskowych, rozlokowanych w kraju oraz przewodzącym komisji weryfikacyjnej. Tem samem gen. Sikorski przechodzi do dyspozycji ministra wojny. Kto, jak słyhać, polecił mu ma jeszcze także inne ważne wojskowe zadania.

PERSONALNE ZMIANY W KONSULACIE POLSKIM W WIEDNIU.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) W konsulacie polskim w Wiedniu zarządzane zostały poważne zmiany personalne. Urzędnicy nieodpowiedni zostaną usunięci.

POLSKA BIERZE UDZIAŁ W MIĘDZYKRAJOWEJ KONFERENCYI TELEGRAFICZNEJ.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) W Pradze odbywa się międzynarodowa konferencya telegraficzna, w której oprócz Włoch, Jugosławii, Węgier, Rumunii, Niemiec i Austrii, reprezentowana jest także Polska.

Polska a Litwa

MIN. SAPIEHA W OBRONIE MAJĄTKÓW POLSKICH W KOWIENSKIM.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Minister spraw zagr. Sapieha

wysłał dzień do ministra spraw zagranicznych Litwy kowieńskiej obszerną depeszę, w której prosi go o interwencję u swego rządu w sprawie zarządzeń dotyczących przejmowania gospodarstw rolnych należących do nieobecnych Polaków. Jak wiadomo, rząd kowieński groził konfiskacją tych majątków.

GEN. NISSEL WYJECHAŁ DO GRODNA.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Szef wojskowej misji francuskiej gen. Nessel wyjechał do Grodna w celach inspekcyjnych.

RZĄD KOW. ZAWIADAMIA PARLAMENT O ZGODZIE NA KONSULTACJE.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Litewska Agencya telegr. donosi, że wznowione zostały obrady zgromadzenia narodowego Litwy kowieńskiej. Na pierwszom

posiedzeniu minister spraw zagranicznych złożył oświadczenie, iż rząd litewski zgodził się w zasadzie na przeprowadzenie konsultacji ludowej na Litwie.

Rozmaitości telegraficzne.

(PAT.) Dementi Benesza. Dr. Benesz w komisji spraw zagr. zaprzeczył, jakoby brygady złożone z żołnierzy ukraińskich używane były do tłumienia rozruchów komunistycznych.

(PAT.) Benesz jedzie do Rzymu. Minister spraw zagr. dr. Benesz wyjedzie do Rzymu 27 stycznia.

(Telef.) (m) Belgia zamawia okręty wojenne. Rząd belgijski zamówił w warsztatach okrętowych francuskich 4 okręty wojenne, które będą stanowić zaczątek floty wojennej belgijskiej.

(PAT.) D' Annunzio opuścił już Flumę. Podobno zamierza on zamieszkać w okolicy Paryża.

Słowaczyna — Irlandya Czech.

Praga, 21. stycznia.

(PAT.) „Venkov” omawia w art. wstępnym stosunki na Słowaczynie i oświadcza, że jeżeli

stosunki te w najbliższym czasie się nie poprawią, Słowaczyna stanie się tem dla Czechosłowacy, czem jest Irlandya dla Angli.

Gdańszczanie starają się o nawiązanie bezpośrednich stosunków handl. z Polską.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m.) Praktyczni Gdańszczanie nie zapominają ustawać w kierunku nawiązania bezpośrednich stosunków gospodarczych z Polską. Wybierają zaś w swoich działaniach rozmaite dla nas

nawet dziwne drogi. W ostatnich dniach zwróciła się jedna z poważnych gdańskich firm handlowych do sejmiku ustawodawczego z propozycją dostawy dla Polski zboża, mąki itp. w zamian za prawo wywozu nafty i węgla.

Wszyscy i wszystko dla Śląska!!

Sekcja prasowa Komitetu Wielkiego Tygodnia Górnoląskiego nadsyła nam następującą odezwę:

Warszawa, 19. stycznia.

Rodacy!

Ostatnia godzina wybiła!

Jeżeli w tych kilku tygodniach, które nas dzie-

lą jeszcze od walki rozstrzygającej o ziemię i lud górnoląski, cały naród nie rzuci na szalę czynu ofiarnego, stracimy klejnot Pastowski, stracimy miliony dusz polskich, stracimy skarb bezcenny, który jest nieodzownym warunkiem naszego rozwoju, naszej potęg, naszego znaczenia wśród państw Europy.

Sołe potasowe w Niemczech i u nas.

Streszczenie referatu Inż. Franciszka hr. Zamoyy księgo, prezesa Rady zarządczej „Akt. Towarzystwa eksploatacyi soli potas.”, odczytanego w polskim Towarzystwie Politechnicznym dnia 19. I. 1921).

Lwów, 21. stycznia.

Potas (Kalium) jest niezbędnym składnikiem pokarmowym dla roślin. Dopóki nie odkryto bogatych złóż soli potasowych — czerpane potas z popiołu drzewnego lub ze spalonych roślin. Niszcząc rośliny, aby nowym roślinom dać możność do życia. Wysoka wartość popiołu w potas (popiół z buczyny zawiera do 20 proc. tlenku potasu) zwróciło badania w kierunku wynalezienia właściwego źródła w ziemi i badania te wykazały, że skorupa ziemska zawiera 2,3 proc. Kali. Rzeki i potoki spływające do morza, uniesiły wypłukiwany ze skorupy ziemskiej kali. Gdy przed milionami lat wskutek szczególnych stosunków geologicznych nastąpiło we wschodniej Europie wyparowanie niektórych zamkniętych mórz i jezior (Zechsteinmeer), osadzające się sole utworzyły potężne złoża. Około dziś przez środkowe Niemcy zajęte, stanowią najniższe miejsce tego wyschniętego dna morskiego, a które w połowie XIX. wieku zostało odkryte i gdzie znaleziono niebywalej miąższości złoża soli potasowych. Od dnia tego odkrycia (w Stassfurtie) datuje się rozwój kopalnictwa soli potasowych w Niemczech i stosowanie tych soli w potężnie się rozwijającym przemyśle chemicznym. Od 229 wagonów soli potasowych, jakie Niemcy wyprodukowały w r. 1861, urosła produkcja do 1,1 miliona wagonów w r. 1903. Prawie połowa tej produkcji szła do Ameryki. Stosownie do

rozdzielenia niemieckiej statystyka kaimit (9—12 proc.), sylwinit (12—20 proc.) i sylwin (powyżej 20 proc.). Równoległe ze stosowaniem tych soli dla celów nawożenia ziemi, spórzob wywał ją przemysł chemiczny do fabrykacji mydła, papieru, farb i farbi, farmaceutyki, do fabrykacji szkła, zapalek, preparatów leczniczych, fabrykacji laków, sody, a zwłaszcza przemysłu tekstylnego (do blichowania, farbowania, drwabowania i do apretury).

W 1900 r. p s adają Niemcy 15 kopalni soli potasowych, w 1908 jest ich przeszło 50, w 1912 jest 150, zaś w 1913 — 2y7. W roku 1900 Niemcy produkują sole potasowe za 100 mil. mk., w roku 1912 za 178 mil., a w r. 1913 wartość produkcji dosięgała 200 milionów mk.

Naturalnem następstwem tego rozwoju była dzika, spekulacya kapitału. Zmysł samozachowawczy Niemców broni się przeciw przesileniu, zakładając potężne zrzeszenie producentów tzw. Kali-Syndykat, a gdy i to zrzeszenie okazują się za słabem, wkracza ustawodawstwo, stwarzając tak zwany Kali-Gesetz, na mocy której powstaje przy musowa organizacya producentów.

Zapasy Niemiec w sole potasowe są niewyczerpane — wynoszą bowiem około 41 miliardów metrów kubicznych w złożach odkrytych (bez Alzacyi, gdzie zapasy obliczają na 200 mil. m. kub. — a które obecnie przypadły Francji).

Pomimo poszukiwań, prócz w Niemczech i Galicyi (Kalusz) nie znaleziono nigdzie na świecie soli potasowych w ilościach opłacających produkcję.

Złoża kaluskie odkryto w tym samym mniej więcej czasie, co złoża w Stassfurtie. Opieszałość rządu austr. (może rozmyślna opieszałość p dyktowana machinacyami wszechpotężnego Syndykatu niemieckiego?) sprawiły, że kopalnictwo to się nie rozwinięło, pomimo, iż znaleziono sole przedstawiały typ soli potasowych — znacznie większej zawartości tlenku potasu (K₂O) niż w Niemczech,

bo dochodzącej do 40 proc. Dopiero staraniem byłego Wydziału krajowego udało się ruszyć zarzewiałą machinę z miejsca. Oto p parciu byłego ministra skarbu śp. Wacława Zaleskiego, udało się Wydziałowi krajowemu wydzierżawić od rządu kopalnie soli potasowych w Kaluszu. Wydział krajowy zawiązał przy pomocy Banku Przemysłowego Akt. Towarzystwo pod firmą: „Towarzystwo eksplo. soli potasowych”, w którym sam zatrzymał większość udziałów. Towarzystwo to przystąpiło do budowy nowoczesnych urządzeń kopalnianych i młyna elektrycznego do mielenia urobku.

Ciekawe są niektóre daty przez referenta podane:

Oto w roku 1912 zapotrzebowanie Galicyi w sole potasowe wynosiło 3,645 wag., z tego więcej jak połowę, bo 2000 wag. sprowadzać musi Galicya z Niemiec. W roku 1918 uwydatniła się już skutki objęcia kopalni przez „Akt. Towarzystwo eksplo. soli potas.”: Oto w 8-miu miesiącach tego roku (nawazy ukraińska przerwała dalszą produkcję) konsumuje Galicya już 4052 wag., przy czem już całe zapotrzebowanie pokrywa kopalnia kaluska. Zbytecznem jest wskazywać na znaczenie naszych soli potasowych dla przyszłości rolnictwa, dość popatrzeć na wyniki w byłym Ks. Poznańskim, gdzie doprowadzono do wysokiej kultury rolnej tylko dzięki forsowaniu nawozami sztucznymi, zwłaszcza solą potasową. Kiedy mała Irlandya konsumuje w r. 1909 — 229.000 ctn. (czystego K₂O), Galicya w tym samym roku konsumuje niecałe 22.000 ctn., w czem prawie połowę sprowadzać musi z Niemiec! Państwo niemieckie konsumuje prawie 3 miliony ctn.! Gdy w Niem czech przypada na 1 ha przestrzeni przemysłowej 5 i pół kg. soli potasowych, w byłej Galicyi — przypada niecałe 2 kg.!

Referent zakończył swój wyczerpujący wykład jak następuje:

NADESLANE

DZIŚ PO RAZ OSTATNI

wyświetla kinofeatry „MARYSIENKA“ i „KOPERNIK“
Najnowszy dramat duński
w 5 wielkich aktach p. t. **BICZ KOBIET**
Tajemniczość ośłania czynny szalonego fanatyka m.łości, a dzieje jego życia, to przekleństwo i bicz dla wielu kobiet.

Rodacy!

Czy nie rozumiecie, że chwila ta, to jakby przeddzień nowego Grunwaldu?

Czy nie widzicie, że stałe przed nami polskie „Być albo nie być“?

Czy nie słyszycie, jak wróg odwieczny kopie pod ziemią?

Czy nie lekacie się sądu historii, sądu waszych synów i wnuków, które wam w twarz mogą rzucić kiedyś słowo straszliwe: „Ojcowie nas skurczyli ojczyznę! Ojcowie nas na głód nas skazali!“

My, którym obywatelstwo stolicy polecił zbudzić śpiochów narodowych, stajemy przed Wami nie z prośbą, lecz rozkazem ojczyzny. I wiedząc, że ktokolwiek go nie posłucha, ten jest sprzymierzeńcem Prusaków, pomocnikiem zamachu krzyżackiego, mikczemnym dezerterskim który zszedł z posterunku i pozostawił bramę otwartą przed wrogiem.

Rodacy!

Mówimy prosto i twardo: „Żadamy od Was pieniędzy, żadamy świętej daniny z Waszych majątków i zarobków, aby miliardami marek niemieckich, które sfalszować mają plebiscyt górnośląski, mógł przeciwstawić choćby połowę tej siły. Dajcie! Musicie dać! I gni jednej chwili zwlekać już nie wolno.“

Mówimy dalej: „Lud górnośląski wpatruje się w oblicze Polski i pyta: Czemże ty jesteś? Gdzie twój konstytucyjny? Gdzie prawo, ład i podstawy rozwoju państwowego?“

Jeżeli Sejm polski nie odpowie natychmiast na to pytanie, jeżeli w ostatnich tygodniach wal-

Wszystkie wielkie zagadnienia społeczne i polityczne błędna wobec zagadnienia codziennego chleba. Wszystkie aspiracje narodów zgasną, gdy naród nie będzie miał co jeść. Społeczeństwo głodne, nie tylko nie jest zdolne do pozytywnej pracy, ale przeciwnie, na jego chorym organizmie rodzą się jakby wrzody: objawy zdżyczenia, paskarstwa, przekupstwa i innych zbrodni; mózgi zamastwiają i tworzą i ku promiennym szczytom prawdziwej kultury zdążać — myśleć i myśleć muszą, ja by nad wielkim zagadnieniem dziejowym, o zdobyciu odrobiny strawy.

Stąd niebywała nigdy aktualność i znaczenie kultury i produkcji rolnej, stąd konieczność stosowania w rolnictwie takich środków, któreby spowodowały podniesienie produkcji, a zatem w pierwszym rzędzie stosowanie nawozów sztucznych, a przede wszystkim tych, które sami w Ojczyźnie naszej posiadamy.

Ale jeszcze inny względ narodowo-społeczny przemawia za tem, aby nadać rolnictwu naszemu charakter intensywnej produkcji rolnej. Oto tylko ta droga krocząc, ustalimy Państwu naszemu gospodarczą niezależność. Powinni to zrozumieć wszyscy Polacy! W tem wielkim zagadnieniu zatem, w którym złowrogo drgają i powracają słowa „brak chleba“ — naszym cudownym słowem doniosłe przeznaczone jest zadanie. Do nas górników należy trud wydobycia ich. Trud zużycia ich i zastosowanie należy do rolnika. Oby w odrodzonej Polsce było tych rolników jak najwięcej, aby jak najrychlej nastąpił ten upragniony, przez miliony oczekiwany dzień, kiedy nareszcie starczy w Polsce chleba dla wszystkich.

W ożywionej dyskusji, jaka się wyłoniła po wygłoszeniu referatu, zabierał głos prezes Rybicki, rektor Pawlik, dyr. Majewski, prof. Tolloczko, prof. Kling i prelegent.

ki plebiscytowej trwać będą jeszcze w chaosie i nie położymy przynajmniej fundamentów państwa praworządnego, jeżeli rząd i wola narodu nie zduszą anarchii strajkowej, jeżeli nie stwierdzimy czynem, że duch 3. maja jest u nas silniejszy od ducha Targowicy; Rosji bolszewickiej, to sami setki tysięcy głosów ukradniemy ojczyźnie i podarujemy Prusakom.

Słyszycie?

Lud górnośląski woła i pyta. Pójdźcie za nami, jeżeli mu damy gwarancje prawa i porządku, lecz gotów ulżyć pokusie niemieckiej, reklamującej swój „Vaterland“ rozbity i wygłodzony, jako raj na ziemi, jeśli nie przekonamy go w tej ostatniej chwili, że Polska będzie mu chatą Piastowską, rzadną, spokojną, bezpieczną.

Powolani przez obywatelstwo warszawskie, aby w przededniu walki wydobyc z całego społeczeństwa najwyższą energię i najwyższą ofiarę, uważamy za swój obowiązek przypomnieć te kardynalne warunki zwycięstwa narodowi naszemu. Żadamy pieniędzy i żadamy czynu twórczego, który skutecznej od słów napłomienionych uswiadomi lud górnośląski, że zmieniając obywatelstwo niemieckie na polskie, będzie miał prawo powiedzieć z tą samą dumą: „Civis polonus sum“, z jaką niegdyś stary Rzymianin wymawiał słowa: „Civis romanus sum“.

Rozpoczynamy pracę i wzywamy wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, aby każdy stał się ofiarą Ojczyzny: żołnierzem sprawy górnośląskiej. Kto do apelu nie stanie, ten jest krzywdzicielem swej ziemi. Do nas i z nami! Przez jeden miesiąc hasłem narodu musi być okrzyk:

„Wszystcy i wszystko dla Śląska!“

Komitet Wielkiego Tygodnia Górnośląskiego.
(następują podpisy).

NIEMA KOŃCA NIEM PROTESTOM.

Bytom, 21. stycznia.

(PAT.) Rząd niemiecki wręczył Radzie ambasadników i rządowi mocarstw sprzymierzonych w Paryżu i Rzymie notę przeciwko regulaminowi plebiscytowemu, ogłoszonemu przez komisję międzysojuszniczą w Opolu.

NIE PRZESTAJĄ SWYCH NIEPOKOJACYCH POGŁOSEK.

Bytom, 21. stycznia.

(PAT.) Prasa niemiecka nierobnie w dalszym ciągu swoich czytelników pogłoskami o rzekomym powstaniu na G. Śląsku.

P. S. L. INTERWENIUJE W SPRAWIE ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO.

Warszawa, 21. stycznia.

(Telef.) (m). Wczoraj udała się do dyrektora departamentu politycznego ministerstwa spraw zagr. p. Płtza delegacja klubu poselskiego P. S. L. w sprawie Śląska Cieszyńskiego. W delegacji brali udział pp. Nawrocki, Putek i Ostachowski.

W południowej Francji szaleją śnieżne burze.

Paryż, 20. stycznia.

(PAT.) (Wolff). Część Francji, a także i Paryż nawiedzone zostały śnieżnymi burzami, które przerzywały urządzenia telegraficzne. Kto Nancy szła śnieżny. Temperatura wskazuje 10 stopni poniżej zera.

) przyłączenie czterech powiatów podolsk. do Polski.

Lwów, w styczniu.

Na wstępie posiedzenia Polskiego Towarzystwa Politechnicznego, w dniu 19 b. m., prezes i prezesi: In. Rybicki rezolucję w sprawie przyłączenia 4 powiatów podolskich do Polski, którą zebrani przyjęli przez akklamację.

Brzmi ona jak następuje:

Linia graniczna, ustalonej preliminarnym układem pokojowym zawartym między Rzplita polską a Sowiecką Republiką, przebiegającą na południu rzeką Zbruczem, pozostawia wschód od tej linii a zatem w posiadaniu Rosji, cztery powiaty podolskie: uszycki, kamieniecki, staroconstantynowski i płoskirowski.

Te obszary związane od wieków z Rzeczypospolitą, o gwałtowniejszą rolę w naszej historii, były zroszone krwią naszych bohaterów, wydobyły za tę znikomą część ziem i mieszkańców niosą na sobie piętno odwiecznej ulugi polskiej.

Znaczenie gospodarcze tych ziem o 12.000 hektarach kwadratowych obszaru, leży w nadwyzaj urodzajnej glebie, która daje bogactwo wody buraków cukrowych, rzemienia i lnu i w wysoko rozwiniętym przemyśle cukrowniczym liczącym 23 wielkich fabryk cukru.

Ułata tych powiatów, które od wieków należały do Rzplite, byłaby z tym pod względem gospodarczym większą ujmą dla życia i oświaty i dla zaopatrzenia w żywność Polski, która z tamtych obszarów czerpała wielkie zapasy ziarna i lnu a w ostatnich dziesięciu lat zaopatrywała się w cukier.

Towarzystwo Politechniczne, mające na uwadze powyższe okoliczności donosił j natury gospodarczej a wskazując przytem na łączną 6 kulturalną i historyczną tych ziem kresowych z Polską, zwraca się do Władz Rzplitej z gorącą prośbą, aby one, świadome o powagi działalności przed przyszłością polską, nie zaniedbały wszelkich możliwych starań i środków w celu odzyskania wzmiankowanych czterech powiatów dla Polski.

NADESLANE.

ZAKŁAD LEMARSKO-DENTYSTYCZNY
Dr. W. GROB i H. GROB
Lwów, Legionów 29 (daw. ul. Karola Ludwika). 6024

Z KŁAD DENTYSTYCZNY

Dr. I. URICHA i J. URICHA
Koperni a 12, godz. ort. 9-1, 3-6. 8388

DENTYSTYKA-TECHNIKA

JÓZEF SELZER
Lwów, ul. Gródzka 64 (naprzeciw kościoła św. Elżbiety)
wykonuje sztuczne zęby na karczu i złocie, korony, mostki według najnowszych systemów. 8529

Obróbca w sprawach karnych i wojskowych

Dr. OTMAR LINK
we Lwowie, ulica Mała księgo 1, 2, I. piętro od godziny 3 do 6 po południu. 8721

Naftowego urzędnika
obnażonego z materiałów technicznymi poszukuje

Koncern naftowy DABROWA
Lwów — Krasicki h 18 a.

Reflektuje się tylko na rutynowane siły fachowe z praktyką. — Zgłoszenia ze świadectwami w goniach urzędowych 8632

NA BALE!

SZPIKLI I NORMY DO WŁOSÓW ORYGINALNE PARYSKIE WZORY

DOSTARCZA DROGUERYA

M-PA LESZKA ŚLADOWSKIEGO

LWÓW, HOTEL GEORGE'A 8272

NADESŁANE.

Kino LEW POTĘGA SPOJRZENIA

Dziś po raz ostatni „DAMA ZE SŁONECZNIKAMI“.

(UWAGA) w sobotę 28. b. m. PREMIERA w pianinie i wedy włoskiej w 6 ak.

Rada miejska protestuje przeciw gospodarce monop.

Głosy ze Śląska. — Sprawa szkoły kadeckiej. — Protest przeciw drożyznie węgla i wysokiej cenie transportowej. — Opłaty na rzecz gminy od skarg w sprawach mieszkaniowych. — Dar dla okrętu „Lwów“. — Konkurs na plan regulacyjny miasta.

Lwów, 21. stycznia. (mg.) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, któremu przewodniczył wiceprez. dr. Stahl, rozpoczęło się odczytaniem przez sekretarza Krzakowskiego listów, nadesłanych do reprezentacji miasta przez

miasta górnośląskie, mianowicie przez Polskie Koło radzieckie m. Bytoma, Polski Komitet plebiscytowy na powiat głubczycki i Polskie Koło radzieckie gminy katowickiej. Pisma te zawierają podziękowanie za przesłane przez reprezentację miasta Lwowa życzenia noworoczne i słowa zachęty do wytrwania, oraz wyrażają zapewnienie, że polska ludność śląska tęskni za chwilą połączenia się z Polską i nie zawiedzie pokładanych w niej nadziei.

Imieniem Komisji matki r. dr. Wereszczyński zaproponował wybór rr. Dziwińskiego i Sawczyńskiego na delegatów Rady miejskiej do grodzkiej komisji z emskiej, co też uchwalono.

Wniosek r. Thulliego o odniesienie się do wojskowości z prośbą o dostarczenie nawozu na działki ogrodowe dla ludności na gruntach miejskich, odesłano do regulaminowego traktowania.

R. Włodzimirski poruszył sprawę przeniesienia

Szkoły kadeckiej z Lebzowa do Lwowa. Wiceprez. dr. Stahl przyrzekł interweniować w tej kwestii w Warszawie w ministerstwie spraw wojskowych.

R. Lewicki zaprosił reprezentację miasta na uroczysty obchód rocznicy powstania 1863 r., tj. na nabożeństwo o godz. 10 rano w katedrze i wieczór w ratuszu o godz. 5 popoł., w sobotę 22. bm.

Podniesioną przez r. Hauswaldę sprawę modyfikacji rozporządzenia o wś adamin i wys adan u z wozów tramwajowych odesłano do komisji elektrycznej.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek nagły r. Szczyrka

w sprawie szalejącej drożyzny

i niewłaściwej gospodarki monopolowej rządu; przemawiał rr.: Thullie, dr. Prószyński, dr. Loewenherz, Sudhof i Lang. Małe starcie między dr. Prószyńskim i r. Langiem groziło ponowną dyskusją na niebezpieczny temat „czy strajki są potrzebne?“ — na szczęście burzę w szacą w powietrzu zażegnano. Dla opracowania zmian w stylacyi wniosku r. Szczyrka obrano komisję z rr. Laskownickiego, Szczyrka, Thulliego, dr. Próchnickiego i dr. Wereszczyńskiego, która przygotowała

następującą rezolucję:

Rada miasta stwierdza:

I. że polityka gospodarcza rządu polegająca na ustawicznym podnoszeniu cen zmonopolizowanych rozdziałanych przez państwo artykułów pierwszej potrzeby i na podrażaniu kosztów przewozu jest

jedną z przyczyn wzrostu drożyzny

i obniżania się waluty państwowej na rynku wewnętrznym. W dzisiejszym ciężkim układzie stosunków ekonomicznych ludność miast i ośrodków przemysłowych, opierająca swą egzystencję na swych barkach cały ciężar niedzy stosunków, spowodowanych długotrwałą wojną. Obowiązkiem rządu jest uczynić wszystko, aby jej ten nadmierny ciężar umniejszyć i usunąć te przedewszystkiem przyczyny klęski ekonomicznej, które powstały

z błędnej gospodarki państwowej.

Obniżenie obecnych wysokich cen wszystkich ar-

tykułów zarządzanych przez państwo, które były oparciem dla wszelkiej i chwy handlowej zapoczątkowanej niezawodnie oczekiwaną oddawianą przez ludność odbudową ku przywróceniu normalnych stosunków. II. Rada miasta Lwowa imieniem znękaną dziś dzisiejszymi stosunkami ludności dopatrując się przyczyn katastrofalnego stanu między innymi w obecnej polityce gospodarczej rządu polegającej na monopolizowaniu obrotu środkami pierwszej potrzeby w rękach władz państwowych lub stworzonych przez nie central, poleca prezydium miasta, aby spowodowało

zwrotanie kosztów emskich samorządów miejskich, dzielnicowej i ogólnopolskiej

dla wywarcia skutecznego na rząd nacisku, aby przez odpowiednią zmianę polityki gospodarczej umożliwił ludności miejskiej przetrwanie obecnego kryzysu ekonomicznego.

III. W pierwszym rzędzie zadaniem tych konferencji byłoby zastanowienie się nad tem, czy

obniżenie ceny chleba i maki,

a tem samym objęcie przez rząd części kosztów wyżywienia ludności nie byłoby dla państwa mniejszym ciężarem, niż ten, który obecnie ponosi państwo skutkiem śrubowania cen, powodującego podrożenie całej administracji i dewaluację pieniądza tak na wewnętrznym, jak i zagranicznym rynku handlowym. Również należałoby

zbadać całą naszą gospodarkę węglową,

oraz politykę taryfową, wchodząc ze słusznego założenia, że obniżenie cen węgla i kosztów transportowych wpłynie dodatnio, tak na kosztach życiowych ludności, jak przedewszystkiem umożliwi zamianę wskutek wojny produkcję przemysłową.

IV. Równocześnie Rada m. domaga się od czynków rządowych i administracyjnych bezwzględnej

kontroli rynku spożywczego

i ścigania najsurowszymi karami rozpętanego paskarstwa.

Wiceprez. dr. Schleichera referował sprawę opłat na rzecz gminy

z powodu wejścia w życie ustawy o ochronie lokatorów z 18. grudnia 1920 r. Ustawa ta przyznaje gminie prawo ustanowienia i pobierania opłat od stron interesowanych, wnoszących skargę sądową. Opłaty te mają choć w część pokryć wysokie koszty administracyjne, jakie pociągają za sobą rozszerzenie miejsc. Urzędu najmu. Należności te mają być składane z góry ryczałtowo, a wysokość ich wynosi 1 i pół proc. wartości przedmiotu sporu wynoszącej do 1200 mk. włącznie i 2 proc. od kwoty przeliczonej 1200 mk. Jako przedmiot sporu uważa się czynsz roczny, bez względu na to czy najem jest roczny czy miesięczny. Nadto opłaca strona po 2 mk. od każdego arkusza każdego wydanego dokumentu. W wypadku cofnięcia skargi strona nie ma prawa do zwrotu opłaty. Sposób pobierania opłat określi magistrat.

Po przemówieniach rr. Philippa, o porozumieniu się władzami miast w celu przedsięwzięcia kroków zmierzających do zniesienia lub zmniejszenia kosztów administracyjnych, jakie nakłada na gminę owa ustawa.

Postanowiono w myśl referatu r. Pirożyńskiego ofiarować państwu okrętowi wojenno-szkolnemu „Lwów“ obraz olejny

z wdaniem miasta, wykonany przez p. Maryana Sołowija kosztem 10.000 mk.

Oprócz kilku drobniejszych spraw porządku dziennego uchwalono rozpisć konkurs na plan regulacyjny miasta

i na pierwsze wydatki przeznaczono kwotę 100.000 mk. Sprawę referował r. Biernacki.

W końcu wcepr. dr. Stahl zarządził obrady tajne.

Z DNIA.

WESOLY PROMIENISTA.

Widziałeś? w knajpie siedzą prokurzystę Porządny człowiek, ale ostry pijak Kłopot, jakby dyabłów go drażniło trzysta. Ale się upić nie potrafi i jak.

Ma temperament — każdy mu zazdrości Przemysł Wiciuś czy Henio spokojny, Bo prowokuje wszystkich wokół gości, Lecz nie wywoła nigdy żadnej wojny.

Punkt o 10-tej spieszy się do domu, Ale ostatni wychodzi z lokalu. Pomimo wódek wypitych ogromu Rano żołdkiem bywa w każdym domu.

Mafice funduje czasem czarną kawę, Gdy temperament zbyt go uniesie, Czuje pijaństwo i kocha zabawę, Lecz zaprzępaści się w małżeńskim lesie,

A jaki morał? zaraz powiem państwu, Który się przyda nie jednemu bratu. Możesz poświecić całą moc pijaństwu, Lecz rano bracie stawaj do warsztatu.

Nemo.

Z ruchu naukowego.

POSIEDZENIE WYDZIAŁU MATEM.-PRZYR. TOW. NAUKOWEGO.

Lwów, 21. stycznia.

Na posiedzeniu wydziału matematyczno-przyrodniczego, które się odbyło 17. bm. przedstawiono następujące prace naukowe: Członek Tow. Stefan Nementowski pracę p. A. Bollańda p. t. „O mikroanalizie optycznej w zakresie związku metali“, członek Tow. Jan Hirschler pracę własną p. t. „O wpływie organów płazów przeobrażonych na metamorfozę larw płazich“, oraz prace p. Zofii Mayerówny p. t. „O zachowaniu się eksplantowanych plemników żaby płowej“. W dyskusji nad temi pracami zabierał głos członekowie Tow. Franko, Beck, oraz referenci prac.

KRONIKA.

Piątek, 21 stycznia o godz. 7 wieczór „Poczekalnia I-szej klasy“ komedia.

Sobota, 22 stycznia o godz. 3 popoł. „Kordyan“.

Sobota, 22 stycznia o godz. 7 wieczór „Halika“, opera.

Niedziela, 23 stycznia o godz. 3.30 popoł. „Bedeem polskie“ (Jasełka).

Niedziela, 23 stycznia o godz. 7 wiecz. „Cyganeria“, opera.

Poniedziałek, 24 stycznia o godz. 7 wieczór „Poczekalnia I-szej klasy“, komedia.

Wtorek, 25 stycznia o godz. 7 wieczór „Jad i Malgosia“, opera.

Środa, 26 stycznia o godz. 7 wieczór „Poczekalnia I-szej klasy“, komedia.

Ku uczczeniu rocznicy powstania styczniowego odbędzie się staraniem Uniwersytetu ludowego im. A. Mickiewicza we Lwowie. d. 23 bm. o g. 6 wieczór w sali Miejskiego Muzeum przemysłowego (ul. Heimańska) prelekcja prof. Cieśli: „Powstanie styczniowe na tle dzieł A. Grottgera“ (ilustr. obrazami świetlnymi). Wstęp 10 i 5 mk. Płowa dochodu przeznaczona na plebiscyt górnośląski. Bilety wcześniej do nabycia w Sekretaryacie Uniwersytetu ludowego przy ul. Ormiańskiej 2, codziennie od 6—7 wiecz., w dzień odczytu przy kasie.

Związek Strzelecki. Z okazji rocznicy powstania 1863-4 r. odbędzie się staraniem dyrekcji Koła teatralnego Związku strzeleckiego Okr. Lwów, uroczysty wieczór, ze współudziałem

NADESLANE.

Wielki atrakcyjny program od 21-go b. m. w kinoteatrze „WIMERA” ul. Akademicka 8.

Wspaniały dramat rekordowy w 4-ech aktach pod tytułem

TAJEMNICA KLASZTORU

Gł. rol: kreuje art. włoska ENNA SARE. Nadto komedia „SAMOBÓJCA”. Koncert doborowego kwartetu

członków teatru żołnierskiego 23 bm. w sali Stow. „Gwiazda”. Początek o godz. 7.30 w. Bilety wcześniejszej do nabycia w lokalu Związku strzeleckiego...

Lwowski teatr żołnierski. W sobotę dnia 22 bm. o godz. 7 wieczór, odegrany zostanie w lwowskim teatrze żołnierskim przy ul. Gródeckiej, ku poczczeniu 58 rocznicy powstania z r. 1863 dramat J. Germana pt.: „Mściciel”.

(r) Chleb konsumowy. Skargi na chleb nie ustają. I tak, wczoraj przyniesiono do redakcji naszej okaz chleba miejskiego, kupionego w konsumie drukarskim przy ul. Piekarskiej 1. 18. Chleb ten nie dość, iż ma barwę zupełnie ciemną, jest ponadto niewypieczony i lepki...

(b) Pogotowie ratunkowe (patrzyło wczoraj Bożenę Witkowską, urzędniczkę dyr. skarbu, która w ul. Czarneckiego złamała prawą nogę.

(b) Wypadek bardzo częsty zdarzył się znowu wczoraj ppor. Dawidowi Friedmanowi w tramwaju Ł-D. Jeden z pasażerów wyciągnął mu z kieszeni pakę portfel zawierający 12.000 mk i dokumenty.

nerów należy a limine odrzucić nie tylko dlatego że stanowią one pogwałcenie umowy obowiązującej po dniu 1 czerwca 1921, lecz także z tego powodu, że są one materialnie zupełnie niezasadnione a ponadto naruszają prywatno-prawną sferę właścicieli. Poszczególne mowcy wyrazili że przysany kelnerom ostatni procent od dochodu netto dochodzi do 10.000 a nawet 35 000 Mk. miesięcznie...

Żądanie procentu z dochodu brutto — wywiedzili mówcy — równa się żądaniu prawa wglądu w księgi a zatem kontroli a niesłusne jest ono też z tego powodu, że przedsiębiorstwo przy największym dochodzie brutto może być bliźniaczo, niż w razie wypadku taki, że właściciel na interesie traci, kelnerowi natomiast opłacać musi wysokie wynagrodzenie.

Gardereba w lokalach niema nie wesołego ani z kelnerami, ani z ich zawodem, trudno tedy zrozumieć żądanie kelnerów, by garderobę oddano niezdołym do pracy kelnerom lub wdomom po kelnerach tembardziej, że niejedni właściciele kawiarni lub restauracji pragnęliby zapoznać w ten sposób jałowego inwalidę lub ledaka z pośród własnych swych krewnych lub kolegów zawodowych.

Na ogół uznaje tedy uczestnicy zebrania nowe żądania kelnerów jako niemożliwe do przyjęcia i tylko dzięki interwencji komisarza rządowego r. Mazurkiewicza uchwalono ostatecznie wdrożyć pertraktacje celem przekonania się czy wazekkie porozumienie jest wykluczone.

Delegatami Stowarzyszenia przy pertraktacjach będą pp. Kordik, Borowski, Burker, Zehngut i Landes.

EKONOMISTA.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 20 stycznia.

Waluta markowa.

Akcyje bankowe za sztuką liczenia w kuponach bieżących.

Table with columns: Bank, Wart. nomina, Kurs, and other financial data for various banks and companies.

Table with columns: Zakłady elektr., Gal. Zakł. gór., Tow. akc. Zielonowski, and other financial data.

Listy zastawne za sto marek (bez kuponu bieżącego)

Table with columns: Bank, Wart. nomina, Kurs, and other financial data for various banks.

Obliży za 100 marek (bez kuponu bieżącego)

Table with columns: Komun. Banku kraj., Kolejowe lokal. Banku kraj., Pożyczka kraj. galic., and other financial data.

V. Waluty.

Table with columns: Ruble carskie, Karbowanice, Grzywny, 1 frank francuski, 1 frank szwajcarski, 1 L. Sterling, 1 dolar amerykański, 1 dolar kanadyjski, Marki niemieckie, Lei rumuńskie, Liry włoskie, Czeskie korony, Korony austriacko-węg., Franki belgijskie, Korony szwedzkie, Korony duńskie, Korony norweskie, Marki fińskie, Floreny holenderskie.

VI. Dowisy.

Table with columns: Londys, Paryż, Zurych, Praga, Wiedeń, Berlin, Nowy Jork, Meksyk, Bukareszt, Bruksela, Kopenhaga, Finlandya, Holandia, Szwecja, Norwegia.

VII. Rata bankowa.

Dom Bankowy Schütz i Chajos w Lwowie kupuje dolary, franki, ruble i t. p.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Na ogół ruch na giełdzie słabszy, z akcyj bankowych kupowano Ziemiński Bank kredyt. po 756 i Bank Hipoteczny po 685.

W akcyjach przemysłowych wielkie obroty w akcyjach Chodorowskich, które z początkowego kursu 4125 spadły stopniowo na 4050.

P. T. H. płacono u nas 1450 i 1460, zaś w Krakowie ostatni kurs wynosił 1475.

Peżety notowały u nas 1800, zaś w Krakowie z początkowego kursu 1700 awansowały na 1875 i spadły na 1750.

Impex płacono u nas 800, w Krakowie 775. Motory u nas i w Krakowie 2300. Kursy walut zagranicznych niezmiennone — marki niemieckie i lei rumuńskie poszukiwane. Tendencja chwiejna, usposobienie bezochotne.

KRAK. CEDUŁA GIELDOWA.

Kraków, 20 stycznia

Table with columns: Papiery lokacyjne, Ofiar. Żądania, Transakcyja, and other financial data for Krakow.

Rada nadzorcza Spółki Akc. „OIKOS”.

Związkowe Zakłady przemysłu i budownictwa drzewnego we Lwowie, przyjmując rezygnację dyr. Ignacego Milaiwa, który temsamem przestaje firmę reprezentować, powierzył stanowisko dyrektora Spółki dr. Pawłowi Csali ze Lwowa.

Grożba nowego strejku. Dnia 8 lipca 1920, zawarł Centralny Związek pomocników kucharskich we Lwowie z korporacją gospodnioszynkarską umowę, którą kelnerom przyznano w restauracjach 10 proc., a w kawiarniach 15 proc. od ta gu dziennego netto a ponadto całodziennie przyzwoite utrzymanie.

Onegdaj przysłali kelnerzy lwowscy Stowarzyszeniu gospodnioszynkarskiemu obszerny memoriał, nazwany „nową g”, w którym we formie ultimatum wymieniają cały szereg żądań nowych a między innymi: Kelnerzy otrzymają 10—15 procentowy udział od ta gu dziennego brutto, oprócz wiktów składającego się z dwóch śniadań, obiadu, podwieczorku i kolacji, praktykanci kelnerscy nie uczestniczą w procentach, utrzymuje ich sam właściciel; garderobę w kawiarniach i w restauracjach oddać musi właściciel starym pracownikom kelnerkim.

Wczoraj zbrali się członkowie Stowarzyszenia gospodnioszynkarskiego w lokalu Korporacyi, by omówić nowe te żądania kelnerów. Zebranie miało przebieg nadzwyczajny. Wzięło w nim udział około 200 osób.

15 proc. p.c. m. Lwowa	77	---	---
4 proc. obl. Banku kraj.	87	---	---
4 " " kol. " "	81	---	---
4 " " " " " "	80	---	---
45 proc. listy zast. Banku kraj.	101	---	---
1 " " " " " "	95	---	---
45 " " " " " "	96	---	---
4 " " " " " "	89	---	---
45 proc. listy Banku galic. dla handlu i przem.	94	---	---
4 proc. listy zast. ziemskie Banku kredyt.	94	---	---
45 proc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	102	---	---
4 proc. listy gal. Towarz. kred. ziemsk.	94	---	---

Akcje bankowe

Polak Bank Przem.	657	700	670
Bank hipoteczny	675	725	---
Bank Małopolski	675	725	---
Ziemski Bank krajowy	675	775	---
Powsz. Bank kredytowy pow. T. A.	207	---	---
Polakie Tow. handl.	140	150	1495-1435
Handl. Sp. Akc. Majas	75	80	750-775
Polski Glob	2700	3100	307-3000
Zieleniewski	8500	9200	900
Warsz. p. a. akc. budowl. parowozów	4300	4300	4200-4300
Górka, Fabr. cementa	7100	7400	7300
Siersza, Zakłady cera	6500	6800	6600-6725
T. P. G.	8800	9100	8800-9100
Polska Nafta	3600	3800	3725
Elektrownia w Sierszy	8000	8500	8500-8000
Krakus	4500	4700	---
Zegluga polska	900	1000	1050-1100
„Lemiosz”, fabr. maszyn	6300	6300	---
„Trzebiń”, fabr. maszyn i narzędzi rolnic.	4500	5000	4500-5000
„Oli os”	4300	5000	4400
Automotor fabr. samoch.	2150	2350	2300-2250
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebini	3400	3800	---
Pezet, powszechna zakłady budowlano	1700	1900	1875-1700
Fabr. ociekany Cielów	5400	5000	---
Bank Związku S. ók zarobkowy	---	---	---

Waluty i dewizy.

Korony austriackie	110	12	115	125
Korony czesko-słowackie	10.60	11.50	---	---
Franki francuskie	50	54	---	---
Dalary St. Jednocz.	840	88	---	---
Lei rumuńskie	11	12	---	---
Liry włoskie	28	30	---	---
Marki niemieckie	12	13	12.50	13.50

KURSA GIELDY WARSZAWSKIEJ

Warszawa, dnia 20 stycznia.

I. Papiery procentowe.

Obligacje:

Miasta stoł. Warszawy:

5 proc. 1915-1916 r.	3.924	2 615	220	213
6 proc. 1-17 r. za Mk. 100	0.37	0.15	103	99
6 proc. Banku ziemskiego	1.363	---	1.3	99

II. Listy zastawne:

4 i pół proc. ziemskie	0.630	250	305	300
4 proc. ziemskie	0.605	---	---	---
5 proc. miasta Warszawy	2.97	325	---	---
4 i pół proc. m. Warszawy	2.642	---	---	---
5 proc. miasta Łodzi	---	---	---	---
4 i pół proc. miasta Łodzi	---	---	---	---
6 proc. Banku kred. hip.	0.185	---	103	95

Waluty:

Rubla carska po 100	---	---	---	---
Rubla carska po 100	550	525	540	---
Rubla dumskie po 1000	1.8	102	---	---
Rubla dumskie dr. ban	80	8	---	---
Korony szwedzkie	193	179	193	179
Korony duńskie	159	149	159	149
Korony norweskie	15	145	155	145
Korony austriackie	122	114	122	114
Korony czeskie	---	---	---	---
Franki franc.	---	---	---	---
Franki szwajc.	---	---	---	---
Franki belg.	14.50	128	141.50	128
Funt sterling	---	---	---	---
Dalry amerykańskie	895	760	895	760
Dolary kana. ijskie	680	630	680	630
Le rumuńskie (sprzedaż)	1.30	12	1.35	12
Liry włoskie	3	29	31	29
Guldeny holenderskie	293	274	298	274
Marki niem.	1160	1250	1150	1250
Marki litwalskie	5	22	23	26

Akcje:

Bank Handl. Warsz. I-VIII om.	1600	16.5	---	---
" " " " IX om.	160	---	---	---
" kred. w Warsz. I-III om.	6.5	---	---	---
" " " " X om.	23.5	---	---	---
" M. łop. w Krak. i.e. II om.	675	---	---	---
Warsz. T. w. kopaln. węgla I-IV	9570	8800	9750	---

Lilpop, Beuth i Loewenstein	15650	16100	---	---
Rudziński i Ska	11400	12320	---	---
Starachowice	8100	8900	8700	---
L. J. Borkowski I-V om.	575	2100	2715	---
Bracia Jabl. owscy I-V om.	2000	2950	---	---
Zyrardów	14800	15000	---	---
Zegluga I-III om.	1350	1250	---	---
Fabryka wyrobu dechówek	---	---	---	---

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 21 stycznia.

(Telef.) (m) Po względnie słabym początku w akcjach dywidendowych nastąpiła na dzisiejszej giełdzie warszawskiej poprawa. Akcjami handlowymi obroty małe. Listy zastawne ziemskie i miejskie w dalszym zaofiarowaniu przy braku kupujących. Rublami obroty niewielkie przy kursach niższych.

Giełda wiedeńska.

Wiedeń 20 stycznia.

(PAT.) Giełda z 20 stycznia. Renta marciowa 97.50, A str. renta koronowa 97.50, Austr. renta lutowa 97.50, Westerska renta koronowa 270, Losy tureckie 3850, Priorytety kolei południowej 2315, Anglobank 1225, Bankverein 1234, B. denkr. tanstalt 2800, Kred. instalt 1530, Bank depozyowy 1072, Länderbank 80, Unionbank 1040, Żyw. ostenska Banka 37.8, Mercur 1000, Bank obrotowy 836, Kolej północna 2990, Kolej lwowsko-czerwonowiecka 3680, Kolej południowa 3465, Austriackie koleje państwowe 5295, Alpiny 5950, Berg und Huetten, Krupp 1970, Poldihuette 5070, Prager Eisen 1750, Rima 4550, S. o. 3558, Apollo 8500, Fanto 35700, Gal. Karpaty 20510, Zieleniewski 7000, Galicja 29500, Scho. dnica 21000, Siersza 4870.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

Lwów, 21 stycznia.

(b) Jak za dotknięciem różdżki czarodziej- skiej, z chwilą przeprowadzenia kontroli cen na targach lwowskich, poczęły znikać stopniowo to- wary. Wobec tego nie pozostało nic innego, jak tylko, aby organa kontrole poczęły przeprowa- dzać rewizje po składach i magazynach, gdzie je warty. Wzorał prócz cebuli, jabłek i ziem- niaków, także prawie wszystkie krupiarki nie wyniosły towaru, którego po maksymalnej cenie nie chcą sprzedać. Takim stanem rzeczy, mający na celu przez wygłodzenie ludności, zmuszenie jej do płacenia żądanych potwornych cen, nie powin- niem być przez władze dłużej tolerowany. Należy bezwzględnie przeprowadzić rewizje u wszyst- kich hurtowników, bo ci w pierwszym rzędzie prowadzą rej w „pasku“, towar im skonfiskować, porządem rozprzedać go publiczności po cenach maksymalnych.

Wczoraj na targach lwowskich były formalne pustki. Tylko koło rzeźników, sprzedających mię- so po taryfie, był senny ruch, atoli wszyscy z tego nie mogli kontystać, musieli się zapatrywać w mięso rzeźników, „nie mających“ mięsa i pła- cić im za kilo wieprzowiny 200 mk., za kilo wo- lowiny 150 mk., za kilo słoniny 280 mk., za kilo sadła 250 mk., za kilo kiełbasy sękanej 180 mk., za kilo kiełbasy krakowskiej 240 mk. Podobne ho- rendalne ceny płać się za pieczywo „paskowe“. Piekarze pokatni wypiekają obecnie maleńkie bu- leczki z ciemnej maki i za to pobierają po 5-6 mk. za większe 15 mk., za kilo chleba z pyło- waną maki 120 mk., za kilo chleba z razowej maki 70 mk. Nadto można nabyć rozmaite „kai- zerski“, rogalki etc. w cenie od 6-20 mk. za szt.

Na rynku sprzedawano wczoraj jako w cenie od 8-10 mk., litr mleka po 30 mk., litr kwaśnej śmietny po 80 mk., kilo masła od 400-450 mk. Za kilo białych płacano od 8-12 mk., za kilo marchwi 8-12 mk., za kilo kapusty krótkiej 25 do 30 mk., za litr fasoli drobnej 25-30 mk., za litr fasoli smażonej 35-40 mk., za małą główkę kapusty 10-15 mk., za duża główkę 20-30 mk., za główkę kapusty 15-20 mk., za główkę kiełb 20-25 mk. W „pasku“ płacono wczoraj za kilo maki białej 120 mk., za kilo białego cukru 300 mk., za kilo białego cukru 200 mk.

Wojenni „bankierzy“ pod kluczem.

Lwów, 21 stycznia.

(S) Utrapieniem „czarnej“ giełdy jest radca politycy Kwiatkowski; nie zapowiedziawszy się wcale, u gospodarzy giełdy, zjawia się tu i ów- dzie, jak „deus ex machina“ na ul. Rejtana i w okolicy i choć nie kupuje ani jednej obcej walu- ty, zabiera często krociowy majątek, co prawda, nie dla siebie, lecz dla skarbu Państwa. Tak też zrobił przed kilku dniami, pomysławszy sobie: „ma r. Luwomski swoich bandytów, muszę i ja mieć swoich“. Wziął tedy ze sobą kilku agentów i kilku pułkiantów, poskoczył na ulicę Kupa- na i tu „szus“ wprost do kantoru wymiany pp. Co- ness i Donner. Jest to jeden z tych liczących „banków“, powstałych w roku ubiegłym, które magistrat dawno już miał zamknąć, a toleruje z powodów tylko temu i „bankierom“ znanych. Pod płaszczykiem komisowego kupna obcych walut dla P. K. P. toną w kieszeniach tych „ko- misjonerów“ dziennie dziesiątki tysięcy marek ze szkoda Państwa. Przeprowadziwszy rewizję w kantorze firmy Coness i Donner, r. Kwiatkow- ski zażwastyłował kilkaset dolarów oraz około kilu złotych i srebrnych monet. Ponieważ księgi mu nie „klapowały“, pieniądze te skonfiskował, kantor zamknął i obu jego właścicieli odstawił do aresztów policyjnych, skąd ich po przesłucha- niu odstawiono do sądu karnego przy ul. Bato- rego.

Z SALI SĄDOWEJ.

ZŁODZIEJE KOLEJOWI PRZED SĄDEM.

Lwów, 21 stycznia.

(S) Prawdziwym utrapieniem Skarbu Pań- stwa z jednej strony, a kupców i przemysłow- ców z drugiej strony są złodzieje kolejowi, któ- rych jest u nas niestety legion. Szkody, jakie Państwo ponosi wskutek ich działalności, idą w setki milionów, a liczba złodziei tych, przyłapa- nych na gorącym uczynku, jest niestety tak ma- ła, że rzadko tylko stają przed sądem. Wczoraj właśnie jedna taka „partya“ odpowiadała przed sądem przysięgłych za kradzieże, popełnione na dworcu w styczniu i lutym ubiegłego roku. Na ławie oskarżonych zasiadali: Maryan Kwiatkow- ski, kaflarz z Kleparowa, Józef Fischer, stolarz, Wl. Guzik, bukalarz, Franciszka Zamojska, Józe- fa Martyniak i Abrah. Gedaliński, oskarżeni o to, że stale wynosili z dworca Kleparowskiego pa- kietami węgiel, zapakujac się w ten sposób w opał na zimę. Widząc, że interes „idzie“, za- brali się także do kradzieży innych artykułów i tak skradli 100 kilo jęczmienia, 73 kilo cukru, a raz w obecności wartownika Wl. Ogietty, któ- ry ich przyłapał na gorącym uczynku kradzieży 6 worów maki. Rozprawa, która toczyła się przed południem i popoł., została w końcu odroczo- na z powodu niejawienia się świadka Ogietty, który bawi na froncie litewskim.

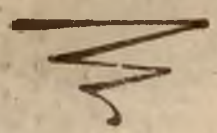
Rozprawie przewodniczył s. o. Fida, oskarżał pprok. Hrymiewiecki, bronili dr. Chajes, dr. Miaser, dr. Aschkenazy i sędzia Witoszyński.

Z sądu wojskowego.

O ZBRODNIĘ DEZERCVI.

Lwów, 21 stycznia.

(b) Przed trybunałem pod przewodnictwem kpt. dra Senissona stanęli wczoraj zdemobilizo- wani Franciszek Łoza z 19 pp., Marcin Skaraba i szer. Stefan Moro z 40 pp., wszyscy oskarżeni o samowolne wydalenie się z oddziałów. Pę przeprowadzonej rozprawie skazano Łozę na 6 tygodni, Moro a na 2 miesiące i Skrabę za 4 ty- godnie aresztu. Oskarżał kpt. N. Kamiński.



Wyjaśnienia i porady w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracji, Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty przez cały dzień do godz. 7 wieczorem bez przerwy.

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Starszy pan poszukuje w śródmieściu pokoju przy rodzinie. Oferty Imperial 12, codziennie do g. 11 rano. 8722

Poszukuję pomieszczenia składającego się z 3 do 5 pokoi z komfortem, natychmiast do objęcia. Oferty przyjmuję z grzeczności Beer, Brajerowski 3 w porze obiadowej. 8731

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

plugi motorowe, parowe Lokomobile, Motory — poleca „Pilot”, Lwów, Batorego 4. 8573

Kanclerka a la willa, wolnych 14 pokoi i 3 kuchnie, natychmiast do sprzedania, największy komfort, cena 5 miliony. Wiadomość: Peninskiego 6, na końcu ul. św. Z. filii, rano od 9—11. 87.4

ROZMAITĘ

Dyrektor akcyjnego towarzystwa techniczno-handlowego w Rumuni, pragnie nawiązać stosunki z tutejszymi firmami. Przyjmuje 20 i 21 b. m. między godziną 12 a 4 popoł. Akademicka 22 u p. Kozłowskiej. 8725

Zadajcie wszędzie tutki z watą higienicznie preparowaną, przedwojennej jakości i bibułki cygarowe w ozdobnych książeczkach

ALTESSE

po cenach fabrycznych sprzedaje

H. WILDER, Lwów, Szpitalna 1; Dom towa. przy. 8283

Asystent kliniki chorób skórnych i weneryczn. Dr. Zdzisław Kotierski, powrócił i ordynuje od g. 2—4, Jabłonowskich 2. 8585

ZA BRYLANTY

złoto, srebro, piątą część bezwarunkowo najwięcej J. A. WOLF, Jubiler, Lwów, Sobieskiego 2. 7556



Z y t a,

jęczmienia chlebowego oraz browarnianego, kukurudzy, owsa, fasoli, grysku kukur., oraz pęczaku z prawem dowozu z Rumunii dostarcza natychmiast wagonowo aprowizacyom miast, powiatów, gmin oraz przedsiębiorstw przemysłowy i fabrycznym „POLIMEX”, Polski Związek Handlowy, Central : Lwów, pl. Maryacki 5. Telef. 293. Oznaczenia: Warszawa, ul. Senatorska 6. (Orion) Tel. 182—60. Śniatyn, ul. Ormiańska 283. 8687

AKWIZYTORA

ustosunkowanego i dobrze widzanego w tutejszych kupoń. poszukuje poważna firma spedycyjna. Oferty z podaniem warunków, pod „Pierwszą rzedną siłą” do Birna o Józef Prucka, Kościuszki 2. 878

Miotły ryżowe od 40 Mk. poleca burliwie **MICHAŁ HACKEL** DOM EKSPORTOWO-HANDLOWY Lwów, Kazimierzowska 4.

Kto chce korzystać

nie kupić lub sprzedać kamienicę, willę lub majątek ziemski, niech się odniesie do rząd. upoważn. agencji

„FORTUNA”

Lwów, ul. Friedrichów 8., III. piętro, od 2 do 6. 6326

Wakują POSADY:

nauczycieli (ek) szkół powszechnych na Kresach i w b. Kongresówce.

Warunki korzystne.

Podania wraz z odpisami świadectw szkolnych, świadectwem zdrowia i świadectwem moralności należy kierować do Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie, pl. Warecki 8. 8607

CZAS

ODNOWIĆ

PRZEDPŁATĘ!

ŚWIATOWEJ SZAWY TUTKI I B BULKI PRZEDWOJ. JAKOŚCI

AIDA

PRAWDZIWE TYLKO Z WGDNYM ZNAKIEM NA BIBULCE „SZABELKA”. 8536.

USTAWĘ O OCHRONIE LOKATORÓW

w całości

wydała w jednym numerze jedynie

„GAZETA WIECZORNA”

z dn. 16-go stycznia.

Do nabycia w Administracji ul. Sokoła 4. — Cena 5 Mk.

PRZECZYTAJcie

NAJŚWIEŻY NUMER

SZCZUTKA!

Najwspanialej (w 3 kolorach) ilustrowane pismo humorystyczno-satyr. Najokazalsza rewia satyry politycznej i humoru.

Współpracownictwo na wybitniejsz. sił literackich i malarskich w Polsce.

Cena pojedynczego numeru „SZCZUTKA”

8 marek.

Prenumerata miesięczna . . . Mk. 24

Z dostawą lub przesyłką poczt. Mk. 27

Do nabycia w Administracji, ul. Sokoła 4, oraz we wszystkich biurach dzienników i trafikach.